



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

21 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 21 listopada 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej D.T.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 9 lipca 2020 r., VI ACa 685/18,

w sprawie z powództwa D.T.

przeciwko V. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Towarzystwa

Ubezpieczeń spółki akcyjnej w S.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo
o zadośćuczynienie w kwocie 94.000 (dziewięćdziesiąt cztery
tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami od 23 czerwca 2017 r. do
dnia zapłaty (pkt I a) oraz w części oddalającej apelację powoda co
do zadośćuczynienia w dalszej kwocie 50.000 (pięćdziesiąt
tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 25.000 złotych
za okres od 23 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty i od kwoty 25.000
złotych od dnia 23 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty (pkt II), a także**

w części rozstrzygającej o kosztach postępowania (pkt I c i pkt III) i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Pozwem z 20 września 2013 r. powód D. T. wniósł o zasądzenie od pozwanej V. sp. z o.o. w W. (dalej: Spółka) kwoty 6 000 zł z ustawowymi odsetkami od 17 lipca 2013 r. do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia i 4 100 zł z ustawowymi odsetkami od 17 lipca 2013 r. do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za krzywdę i szkodę poniesioną przez niego wskutek wypadku przy pracy w pozwanej Spółce, któremu uległ 26 września 2011 r. S. S.A z siedzibą w S., będące ubezpieczycielem pozwanej Spółki, zgłosiło interwencję uboczną po jej stronie. W piśmie z 20 sierpnia 2014 r. powód rozszerzył swoje żądanie o rentę z tytułu zwiększonych potrzeb, utraconych zarobków oraz kosztów opieki, a także wniósł o ustalenie, że pozwana Spółka ponosi wobec niego odpowiedzialność za wszelkie skutki wypadku z 26 września 2011 r., które mogą się ujawnić w przyszłości. W kolejnym piśmie procesowym z 23 maja 2017 r., wniesionym w toku sprawy, powód rozszerzył powództwo, domagając się zadośćuczynienia w łącznej kwocie 150 000 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 125 000 zł za okres od 17 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 25.000 zł za okres od dnia doręczenia pozwanej Spółce odpisu pisma z 23 maja 2017 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie kwoty 4 010,16 zł z odsetkami ustawowymi od 17 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania, kwoty 9 000 zł skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby, obejmującej zwrot kosztów opieki osób trzecich sprawowanej nad powodem, z odsetkami ustawowymi za okres od 29 sierpnia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, dalej zasądzenia kwoty 4 800 zł z tytułu utraconych zarobków w okresie

od listopada 2013 r. do 31 maja 2014 r., z odsetkami ustawowymi od 29 sierpnia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Domagał się także zasądzenia na jego rzecz renty po 1 500 zł miesięcznie z odsetkami ustawowymi za okres od 1 czerwca 2014 r. do 31 października 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie, poczynając od 11 dnia każdego miesiąca. Podtrzymał żądanie ustalenia, że pozwana ponosi wobec powoda odpowiedzialność za wszelkie skutki wypadku z 26 września 2011 r., które mogą się ujawnić w przyszłości. Powód jednocześnie cofnął powództwo w zakresie renty wyrównawczej w wysokości po 1 500 zł miesięcznie za okres od 1 listopada 2015 r. na przyszłość, zrzekając się w tym zakresie roszczenia.

Wyrokiem z 10 maja 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powoda 100 000 zł zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od kwoty 6 000 zł za okres od 8 maja 2014 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 94 000 zł za okres od 23 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty (punkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt 2) i orzekł o kosztach procesu (pkt 3).

Sąd ustalił, że 26 września 2011 r. w miejscowości Ł. na terenie budowy trasy [...] doszło do wypadku z udziałem powoda, który był zatrudniony w pozwanej Spółce na podstawie umowy o pracę na czas określony do 31 października 2011 r. na stanowisku monter - brygadzysta. Bezpośrednią przyczyną wypadku było gwałtowne rozprężenie zewnętrznego cięgna kabla spowodowane pęknięciem stalowej spirali przenoszącej siły rozciągające pod trąbką zakotwienia, przez co składający się z 7 drutów splot trafił w prawe udo powoda i je uszkodził. Powód został przyjęty do szpitala [...] w T. z rozpoznaniem mnogich ran uda prawego oraz uszkodzenia tętnicy udowej prawej. W szpitalu został poddany operacji usunięcia 8 drutów zbrojeniowych z uda prawego. W trakcie zabiegu stwierdzono masywny krwotok z ran. Następnie powoda przekazano do Kliniki Chirurgii Naczyniowej, w której przebywał do 7 października 2011 r. Bezpośrednio po operacji lekarze informowali powoda i jego bliskich o istotnym zagrożeniu zdrowia oraz życia powoda w związku z niewłaściwym gojeniem się rany oraz wysoką gorączką nieustępującą mimo wdrożonej antybiotykoterapii. Stan zdrowia powoda uległ poprawie dopiero po przetoczeniu krwi. W okresie bezpośrednio po operacji uda powód nie mógł samodzielnie się poruszać, wymagał pomocy osób trzecich, w tym personelu medycznego, a

następnie – po powrocie do domu- pomocy żony. Sąd pierwszej instancji opisał następnie szczegółowo przebieg rekonwalescencji i rehabilitacji powoda po wypadku. Na podstawie orzeczenia lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (dalej ZUS) z 9 kwietnia 2013 r. u powoda ustalono dwudziestoprocentowy stały uszczerbek na zdrowiu spowodowany skutkami wypadku przy pracy z 26 września 2011 r., zaś na podstawie orzeczenia z 16 maja 2013 r. powoda uznano za osobę z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Wskutek uznania wypadku za wypadek przy pracy, powód otrzymał od ZUS świadczenie z ubezpieczenia wypadkowego w kwocie 14 080 zł.

Na podstawie materiału sprawy, w tym opinii biegłych sądowych, Sąd Okręgowy ustalił, że w wyniku wypadku powód doznał łącznego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 56%, w tym 16% uszczerbku o charakterze ortopedycznym, 20% uszczerbku o charakterze neurologicznym, 10% uszczerbku o charakterze psychicznym oraz 10% uszczerbku spowodowanego bliznami. Wskutek wypadku i uszkodzenia nerwu udowego prawego, niedowład prawej kończyny dolnej, zaburzeń czucia w zakresie unerwienia oraz w obrębie zmian bliznowatych, powód utracił możliwość uprawiania sportu i innych aktywności życiowych w dotychczasowym zakresie ze względu na ograniczenia w poruszaniu się połączone z silnymi dolegliwościami bólowymi. Przebyte cierpienia w okresie leczenia i rehabilitacji, długotrwały stres oraz wskazane wyżej następstwa wypadku spowodowały, że powód stał się bardziej nerwowy, wybuchowy, zamknięty w relacjach z osobami trzecimi, ograniczył swoje kontakty towarzyskie i doświadczał obniżenia nastroju. Pomimo tego, że powód po wielu miesiącach powrócił na inne stanowisko do pozwanej Spółki, nie potrafił sprostać nowym wyzwaniom zawodowym. Aktualnie powód również obawia się powrotu do pracy.

W oparciu o te ustalenia faktyczne, Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie na podstawie art. 435 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c., zaś „odpowiednią sumę” zadośćuczynienia w rozumieniu tego ostatniego przepisu stanowi 100 000 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 6000 zł żądanej pierwotnie w pozwie, poczynając od upływu 30 dni od doręczenia odpisu pozwu, które nastąpiło 8 kwietnia 2014 r. oraz od kwoty 94 000 zł za okres po upływie 30 dni od rozszerzenia żądania o tę kwotę. Sąd Okręgowy uznał dalsze roszczenie

D. T. z tytułu zadośćuczynienia (50 000 zł) za wygórowane. Oddalił powództwo w tym zakresie oraz pozostałe roszczenia odszkodowawcze jako niewykazane przez powoda.

Po rozpoznaniu apelacji powoda i apelacji interwenienta ubocznego, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 9 lipca 2020 r. zmienił opisany wyrok Sądu pierwszej instancji częściowo w ten sposób, że oddalił powództwo o zadośćuczynienie w zakresie kwoty 94 000 zł z ustawowymi odsetkami od 23 czerwca 2017 r. (zmiana punktu 1 wyroku SO), zasądził od pozwanej na rzecz powoda 5 973,11 zł z ustawowymi odsetkami od 3 573,11 zł za okres od 8 maja 2014 r. do dnia zapłaty i od 2 400 zł od 28 września 2014 r. do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania (zmiana punktu 2 wyroku SO), oddalił apelację powoda w pozostałej części i orzekł o kosztach postępowania. W uzasadnieniu wyroku Sąd drugiej instancji podzielił podniesiony przez interwenienta ubocznego zarzut przedawnienia części zasądnionego roszczenia o zadośćuczynienie, argumentując, że wypadek przy pracy miał miejsce 26 września 2011 r. i od tego dnia biegł trzyletni termin przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie, przewidziany w art. 442¹ k.c., przerwany wniesieniem pozwu w dniu 27 września 2013 r., ale tylko w zakresie dochodzonej pierwotnie pozwem kwoty 6000 zł. Rozszerzenie żądania do kwoty 150 000 zł nastąpiło w piśmie procesowym z 23 maja 2017 r., a zatem już po upływie trzyletniego okresu przedawnienia biegnącego od dnia wypadku, co doprowadziło do zmiany rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji przez oddalenie powództwa w zakresie przedawnionej, zdaniem Sądu odwoławczego kwoty 94 000 zł, a także oddalenie apelacji powoda w części, w której domagał się on podwyższenia przyznanego mu zadośćuczynienia o dalsze 50 000 zł.

W skardze kasacyjnej skierowanej jedynie przeciwko części wyroku Sądu Apelacyjnego dotyczącej zadośćuczynienia, powód zarzucił naruszenie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 442¹ § 1 k.c. oraz naruszenia art. 385 k.p.c. w związku z powyższymi przepisami. Wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części tj., w zakresie pkt I a); I c) i pkt II oraz przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozstrzygnięcie zasadności skargi kasacyjnej wymaga oceny, czy w ustaleniach faktycznych tej sprawy, istotnie doszło, jak przyjął Sąd Apelacyjny w ślad za stanowiskiem interwenienta ubocznego, do przedawnienia roszczenia D.T. o zadośćuczynienie w zakresie uwzględnionej przez Sąd Okręgowy kwoty 94 000 zł, a także w odniesieniu do żądanej przez powoda dalszej kwoty 50 000 zł, ponad przyznaną przez Sąd pierwszej instancji z tego tytułu należność.

Stosownie do art. 123 § 1 pkt 1 k.c., przerwanie biegu przedawnienia następuje przez wytoczenie powództwa spełniającego wymagania przewidziane w art. 187 § 1 k.p.c. Roszczenie procesowe powoda, o którym ma orzec sąd, składa się z żądania (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz jego podstawy faktycznej (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.), stanowiącej zespół twierdzeń powoda o określonych faktach, uzasadniających jego żądanie na podstawie wchodzących w rachubę norm prawa materialnego, których wykazanie obciąża powoda (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.). Wniesienie pozwu przerywa bieg przedawnienia tylko co do roszczeń nim objętych, ponieważ sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.). Pozew, w którym powód nie wystąpił z całym przysługującym mu w stosunku do pozwanego roszczeniem, nie przerywa biegu przedawnienia co do tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, która nie została nim objęta i która może ulec przedawnieniu, jeżeli zostanie zgłoszona dopiero w toku postępowania w piśmie procesowym, wniesionym po upływie terminu przedawnienia. Należy jednak podnieść, że rozszerzenie w toku sprawy powództwa, polegające na przedstawieniu nowych roszczeń, trzeba odróżnić od zmiany jedynie wysokości zgłoszonego w pozwie i dochodzonego pierwotnie roszczenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że zmiana wysokości cen w toku postępowania i w związku z tym potrzeba ustalenia odszkodowania według cen z daty wyrokowania (art. 363 § 2 k.c.), oczywiście w ramach tej samej podstawy faktycznej żądania, powoduje, że pierwotne wniesienie pozwu skutkuje przerwą biegu przedawnienia co do całości ostatecznie dochodzonej kwoty (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2012 r., IV CSK 142/12). Pozew o odszkodowanie przerywa bieg przedawnienia także w odniesieniu do kwoty, o jaką poszkodowany podwyższył następnie swoje żądanie w toku sprawy

wskutek - opartych na wycenie przez biegłego - ustaleń sądu dotyczących wysokości szkody. W tej sytuacji nie występuje ograniczenie roszczenia do kwoty wskazanej pierwotnie w pozwie, skoro powód zmanifestował w nim zamiar uzyskania rekompensaty za całą poniesioną szkodę, a nie ograniczył się do dochodzenia tylko jej części (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2011 r., I CSK 684/09). Przedstawione rozważania odnoszą się także do zadośćuczynienia za krzywdę, przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. Stosownie do przytoczonej normy, to sąd decyduje, oczywiście w granicach zgłoszonego ostatecznie żądania, jaka kwota stanowi „odpowiednią sumę” z tego tytułu, rozumianą jako kwota rekompensująca całość doznanych przez pokrzywdzonego cierpień psychicznych i fizycznych, ustalona na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału, w tym opinii biegłych sądowych różnych specjalności. W tej sprawie powód przytoczył w pozwie pełną podstawę faktyczną żądania zadośćuczynienia, w oparciu o którą wyrokował Sąd pierwszej instancji, zastrzegając jednocześnie już w pozwie możliwość podwyższenia kwoty zadośćuczynienia po przeprowadzeniu wnioskowanych w pozwie dowodów z opinii biegłych sądowych lekarzy z zakresu neurologii, ortopedii, chirurgii, chirurgii plastycznej i psychologii. Modyfikacja żądania pozwu w zakresie zadośćuczynienia przez jego podwyższenie z kwoty 6000 zł wskazanej w pozwie do kwoty 150 000 zł., dokonana w piśmie procesowym powoda z 23 maja 2017 r., po przeprowadzeniu wskazanych wyżej dowodów mających znaczenie dla ustalenia zakresu krzywdy powoda, obrazujących skutki wypadku oraz rozmiar jego następstw, w istocie nie była więc zmianą powództwa wywierającą przyjęte przez Sąd Apelacyjny skutki, polegające na przedawnieniu roszczenia o zadośćuczynienie ponad kwotę 6000 zł. Podstawa kasacyjna naruszenia art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 442¹ § 1 k.c. okazała się zatem uzasadniona, albowiem wniesienie pozwu przerwało bieg przedawnienia w odniesieniu do całości dochodzonego przez powoda i przysługującego mu roszczenia o zadośćuczynienie, stąd orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

[SOP]

[ał]

